

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Marca v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NOWINY DWORU. Dnia 1 marca.

Dzisiaj rano Xiążę Mortemart, ambasador Francyi, miał honor być przyjętym na audyencyi prywatney przez NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWO ICHMOŚĆ, CESARZA I CESARZOWĄ. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 1 marca.
(Journal de St. Petersburg.)

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu ś. Jędrzeja, Xiążęcia Mortemart, ambasadora Francyi, przybyłego zawczora do tutejszej stolicy.

— Przez najwyższy dyplomata pod dniem 8 lutego, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować wielkim krzyżem orderu ś. Włodzimierza 2giej klasy, generała porucznika Wierewkina igo, komendanta Moskwy.

— Przez najwyższy dyplomata pod dniem 3 lutego, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył nacylaskawiey, generała majora Hermana, naczelnika sztabu 2go korpusu pieszego, znajdujacego się w świecie, mianować kawalerem orderu ś. Anny 1szej klasy. (G. S.)

DONIESIENIE OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO.

Od dnia 26 stycznia do 7 lutego.

Głównodowodzący Armią, Jenerał-Adjutant, Hrabia Dybicz, donosi o pomyślnych wyszukaniach nieprzyjaciela, uskuteczniionych z Prawodow.

Jenerał-Major Kupryanow, wyszedłszy ztamtąd o północy 26 stycznia z 3ma batalionami, i hermata i setnią kozaków, opanował wioskę Asatbeli, rozproszył znajdujących się tam Turków i odebrał 200 sztuk rogatego bydła, a w powrocie do Prawodow poraził i przepędził ścigający go oddział nieprzyjacielski. Strata Turków była dosyć znaczną w zabitych i ranionych, z naszej zaś strony zabito trzech szeregowych i raniono dwóch.

D. 31 stycznia Jenerał-major Kupryanow rozesał czaty swe ku wiosce Markowczy, dla oczyszczenia go od nieprzyjacielskiego oddziału, który się tam rozłożył. Turcy, nie wytrzymawszy natarczywości jego napadu, rozbiegli się, porzuciwszy broń i konie, a ciemność nocna dopomogła im skryć się: pomimo to, nieprzyjaciel stracił w tém zdarzeniu więcej 20 ludzi w zabitych, a w liczbie jeńców znajduje się sam naczelnik oddziału, Ajan-Basza, Chadża-Mehmed. Z naszej strony nie straciliśmy żadnego człowieka.

We wsi Markowczy znaleziono znakomity zapas sucharów i jęczmienia.

Podług doniesienia Jenerała Dobre, Turcy zrobili dnia 31 stycznia wycieczkę z twierdzy Żurzy w liczbie 5000 kawalerii i piechoty, ale zostawszy spotkani przez półki kozackie, powrócili częścią do Żurzy, a częścią po lodzie do Ruszczuka. D. 7 lutego, w siłach daleko przewyższających, ponowili oni kuszenie się swoje z równą niepomyślnością i po niewielkiem z obustron strzelaniu przymuszeni byli wrócić do twierdzy, nie rzadzidwszy nam najmniejszej szkody.

Podług doniesienia Jenerała Hr. Lanżerona,

w twierdzy Turno znaleziono jeszcze 7 dział, oprócz wiadomych już 44rech.

Mieszkańcy i załoga Nikopolu, zdęci przestachem tak szybkiego zdobycia twierdzy Kalę i Turno, w oczach ich dokonanego, i lękając się ukazania się wojsk naszych pod murami swojemi, rozchodzą się do środka Bulgaryi, pomimo surowych środków dozoru i odpowiedzialności, które mi Czapan-Oglu stara się utrzymać ich w twierdzy. (z Rus. Inw.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 11 marca.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JW. Ordynat Hrabia Zamoyski Prezes Senatu z Maciejowic, a JW. Jenerał Djakow z Moskwy, wrócił do Warszawy.

W Paryżu znajduje się teraz ubogi Polak, Jan Szatkowski, który, zwiedzając Włochy, nauczył się bardzo wiele śpiewów, a nawet trudnych aryj; śpiewa z pamięci, gdyż mało zna muzyki; głos jego śliczny, powszechnie jest chwalony.

W Paryżu wychodzi dzieło Atlas literatury różnych narodów. Wyszła już tabella Polska dokładna; wyszczególnieni są pisarze nasi, a nazwiska ich wymienione prawie bez błędów. Wyszczególnione są oraz nasze literatki żyjące, jakoto: Xiężna Izabella Czartoryska, Xiężna Wirtemberska, Hrabina Szozzel, Hrabina Rzewuska, Panna Tańska, jako nasyperwsza między literatkami, Pani Białopiotrowiczowa, z domu Xiężniczka Giedroycówna; Pani Widulińska, Panna Korzeniowska i Pani Malecka.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 20 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Feldmarszałek porucznik Baron Radivojević w Agram, został mianowany jenerałem artylleryi, a Feldmarszałek porucznik Hrabia Radecki, dowódca dywizyi w Peszcie, jenerałem jazdy, z pozostawieniem go na stopniu brygadiera przy J. C. M. Arcy Xięciu Ferdynandzie. Jenerał-Major Baron Langenau, urzędujący dotąd w interessach wojskowych przy Seymie Związku Niemieckiego, udaje się w stopniu Feldmarszałka porucznika i dowódcy dywizyi do Peszty, a jenerał-major, Hrabia Latour, będzie następcą jego w Frankforcie.

Pan Bois le Comte, sekretarz poselstwa francuzkiego, przybył dnia 15 b. m. z Paryża do tutejszej stolicy.

Od kilku dni akcyje bankowe spadły z 1,117 na 1,097½.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tkacze w fabrykach towarów jedwabnych w Spitalfields, podawszy niedawno prośbę do Xięcia Wellingtona, otrzymali od niego odpowiedź, iż oddawna zajmował się ich interessem, i nędgę ich przypisuje bardziej przemycaniu towarów, jak wpływowi dotychczasowych przepisów prawa na ich zarobek. Zakaz wprowadzania zagranicznych wyrobów jedwabnych, nie może dać im

pożądanej pomocy. Xiążę przyrzekł starać się ile możliwości o zarządzenie nazawsze ich nędzy innym sposobem. Oświadczył nakoniec proszącym, iż Król Jmé polecił mu przeznaczyć tymczasowie pewną ilość pieniędzy na ich wsparcie. Odpowiedź ta Xięcia, dana na piśmie, ucieszyła bardzo ubogich tkaczy.

Sprawa wychodców portugalskich, których wystrzałami działowymi oddalono od wyspy *Terceiry*, skłoniła obecnego tu pełnomocnika brazylijskiego do podania Lordowi *Aberdeen* skargi na Kommodora *Walpole*. Rzecz ta zapewne wytoczy się przed Parlament. Zniesiono do Rządu francuzkiego prośbę o opiekę dla wychodców portugalskich. Słychać, iż Królowa portugalska, *Donna Marya da Gloria*, opuści Anglię, i w towarzystwie Hrabiny *Barbacena*, *Palmella* i *Rezende*, uda się do *Paryża*.

Gazeta *Bristol Merkurj* zapewnia, iż z *Plymouth* wypłynął okręt do *Terceiry*, z rozkazem, aby przybywającym wychodcom portugalskim nie czyniono przeszkody w wylądowaniu na tę wyspę.

Mniemają, iż spór graniczny w Niższej-Kanadzie, może dadź powód do wojny ze Zjednoczonymi Stanami. Temuż przypisują wyprawienie 15,000 broni do *Halifax*, tudzież rozkaz przedniego uzbrojenia milicji w Nowey-Szkocyi i Nowym-Brunswiku. Właśnie też sterem obu rządów kierują teraz wojownicy (*Wellington* i *Jackson*), którzy są skłonni do przyjęcia wyzwania.

FRANCYA. Paryż dnia 24 lutego. (z Gazety Warszawskiej).

Od roku 1816 do 1824 wydrukowano dzieł *Voltera* jedenaście wydań, czyli 2,133,000 exemplarzy; dzieł *Russa* także w tym przeciągu czasu dwanaście wydań, ale tylko 480,500 exemplarzy. W ostatnich latach, zdaje się, iż stosunek ten musiał być odmienny.

— Dnia 26 —

Dziennik *Goniec francuzki* zapewnia, że listy z *Rzymu* podają, prócz dwóch wymienionych prałatów, trzeciego jeszcze kandydata do papieżkiej dostojności; tym kandydatem ma być Kardynał *Fesch*, który posiada wielki majątek i jest jednym z najstarszych Xiążąt Kościoła.

Wiadomo, że Hrabia *Pozzo di Borgo*, Cesaarsko-Rossyjski Poseł przy dworze tutejszym, jest rodem z Korsyki i posiada tam obszerne włości. Nie dawno założył w dobrach swoich *Pruno*, pod kierunkiem Greka *Paleologa*, folwark wzorowy, pierwszy w *Korsyce*, który chociaż istnieje dopiero od sześciu miesięcy, atoli już obiecuje nie mało.

Listy z *Tulonu* namieniają o nowej wyprawie przeciw *Algierowi*, która się z wielkim pośpiechem przysposabia.

W *Neapolu* pokazała się choroba, która dała powód do użycia środków ostrożności, lecz nie okazała się niebezpieczną.

HISZPANIA: Madryt dnia 14 lutego. (z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż większość członków Rady Kastylijskiej oświadczyła się za nadaniem powszechnej amnestyi. Niektórzy twierdzą, iż Król Jmé podpisał już postanowienie w tej mierze, które jednak, nie będąc publicznie ogłoszonym, zostanie przyprowadzone do skutku.

Królowa Jeymość już zupełnie wyzdrowiała. Biuletyny o jej zdrowiu przestały wychodzić.

Niedawno wysłano z *Santander* oddział 13go pułku liniowego przeciw hersztowi powstańców, *Lastra*, który się snuje w pobliskich górach.

Słychać, iż nałożoną zostanie kontrybucya 68,000,000 realów (17 milionów fr.); 48 milionów tej summy ma ciążyć na dobrach ziemskich, a reszta 20 milionów ściągnięte będą przez podwyższenie tak nazwanego podatku na słomę i sprzęty. Fundusze te są wskazane na wypełnienie obowiązków, jakich się Hiszpania podjęła wzglę-

dem Francyi i Anglii. Rząd ma zamiar zaciągnąć losem 32,000 rekrutów dla uzupełnienia wojska; z reszty ma utworzyć kilka pułków piechoty dla naszych osad, do czego czynią znaczne przygotowania. Najwyższa rada wojenna odbyła w tych dniach posiedzenie, a nawet Kommissya mająca się trudnić zaciągami, zgromadzała się już kilka-krotnie. Królestwo Ichmość zamyśla udać się do kąpieli w *Carratraca*, a ztamtąd do *Malagi*, *Grenady* i *Sewilli*, a może i do Galicji. Jenerał *Don Józef Zayas*, bawiący teraz w *Kadyxie*, skazany został na zapłacenie municypalności w *Hawannie* summy 25,000 franków, która mu ją dla załatwienia pewnych poleceń z góry zaliczyła. Xiążę Pokoju, który po śmierci żony swojej małżonki, Hrabiny *de Chichon*, mieszka w *Rzymie*, wezwwał do siebie pierwszą swoją małżonkę Hrabinę *Castillo Fiel*, w celu odnowienia z nią związków małżeńskich, a tem samem uprawnienia syna, którego mu zrodziła.

— Dnia 16 —

Widać nadzwyczajną czynność we wszystkich portach i na warsztatach okrętowych tego Królestwa; nadewszystko zwraca uwagę rząd na dobrych matków z prowincji Biskaj i do tej służby zaciągnął wiele młodych i zdatnych ludzi w *Bilbao*, *Santander* i w okolicach. Znaczne czynią przygotowania w *Ferrolu*, w *Barcellonie*, a nadewszystko w *Kadyxie*. Cel ich wcale nie jest tajemnicą w *Madrycie*; tak on pochlebia hiszpańskiej dumie, iż mu niepotrafi duch stronnictwa bynajmniej zaszkodzić. Wspomnienia Hiszpanii na jej dawną wielkość i władzę, ludźmi możnych kupców, i łatwo skłonią ich do składek dobrowolnych, jeżeli rząd o to ich wezwie. Powszechnie mniemają w *Madrycie*, że teraz bardzo jest korzystna pora do zdobycia amerykańskich prowincji; ufają Hiszpani, iż zwłaszcza w Meksyku i w Peru jak najszybciej przyjętymi będą. Spokojność, która teraz w Hiszpanii panuje, ułatwia Królowi to przedsięwzięcie, a wyższe duchowieństwo nie tylko je pochwała, ale chce wspierać. Arcy-Biskup *Toledański* przyrzekł dać na nie milion realów. Z francuzkich handlowych portów Śródziemnego morza, oraz z *Bajonny* wysłano do portów hiszpańskich znaczne transporta materiałów okrętowych; płacą za nie, jak naregularnie, dobremit wexlami na *Paryż* i *Marsylię*. Z Anglii także dostarczają wiele materiałów okrętowych, za które Hiszpania zbożem płaci. Wszystkie wojenne i przewozowe okręty zbiorą się naprzód w *Hawannie*.

PRUSSY. Berlin dnia 2 marca.

Według ogłoszonego etatu przychodów i wydatków Królestwa Pruskiego na rok 1829, ustanowione są pierwsze i drugie na 50 milionów 796,000 talarów. (z *Gaz. War.*)

WŁOCHY. Rzym dnia 14 lutego. (z Gazety Warszawskiej).

Na zgromadzeniu Kardynałów naczelników, które się odbyło dnia 11 b. m. w pałacu Kardynała *Somaglia*, Dziekana ś. Kollegium, mianowani zostali na czas wakujący Stolicy Apostolskiej następujący Prolegaci: *Ciacchi*, Prolegatem w *Bononii*; *Brignole*, Prolegatem *Ferrary*; *Trajetto Caraffa*, Prolegatem *Ravenny*; *Folicaldi*, Delegatem *Forli*; *Meli-Lupi Soragna*, Delegatem w *Fermo*; *Spada-Medici*, Delegatem w *Spoletto*, a *Ricasoli* Ponentem *del Buon Governo*.

Wieczorem d. 11 b. m., naczynie, zawierające w sobie wnętrzności zmarłego Papieża *Leona XII*, wstawione było do karety, i w towarzystwie Jego Paza i dwóch masztalerzy, którzy z zapalonemi pochodniami szli po bokach tejże karety, było przewiezione do przysionka Kościoła parafialnego śś. *Wincentego* i *Anastazego* a *Trevi*; według dawnego zwyczaju i stosownie do Bulli zmarłego Papieża. Proboszcz tego Kościoła *Emidio Jacopini* w gronie duchownych przyjął to naczynie w bramie i wniósł do rzeczono-

Kościół, gdzie im dał zwykłą śmiertelną absolucją.

Zrana dnia 12 ciało Oycy s., nabalsamowane i ubrane w sutannę białą, w mucet czerwony i kołnierz, wystawione było na łożu z baldakinem karmazynowym, w kaplicy *Sixtusa IV*, na Watykanie. Trzydzieści świec paliło się na rogach, i czterech ze szlacheckiej gwardyi stało naokoło. Oycowie Penitencyaryusze Bazyliki Watykańskiej, odmawiali pacierze, zaczęte od chwili, w której Oyciec s. żyć przestał.

Dozwolono ludowi wnieść do tej kaplicy dla okazania żalu i wzniesienia modłów za Naywyższego Pasterza.

Następnego poranku odprawili Kardynałowie w pałacu Apostolskim na Watykanie, pierwszą powszechną kongregacyą. Na tém zgromadzeniu czytane były postanowienia Papieżów względem *Conclave*, i każdy Kardynał w szczególności wykonał na nie przysięgę. Naczelny Mistrz obrzędów *Zucche*, złamał potem pierścień rybacki, w obecności wszystkich Kardynałów i zniszczył pieczęć Kancellaryi Apostolskiej. Sub-Dataryusz wziął do schowania opieczętowaną skrzyneczkę prośb, a jeden z Urzędników Sekretaryatu Brewiów, skrzyneczkę wszystkich Breve; poczem Pana *Capelletti* potwierdzono na urzędzie Gubernatora *Rzymu*; a X. Angelo *Mai*, Sekretarza s. Kongregacyi i pierwszego bibliotekarza Watykańskiej biblioteki, wybrano na mowę pogrzebowego.

Na teyże Kongregacyi wybrano na deputowanych do budowy *Conclave*, które się ma odbyć w pałacu Apostolskim Kwirynałym, Dostojnych Kardynałów *Galeffi*, *Falzacappa* i *Rivarola*.

Następnie udali się Kardynałowie do kaplicy Sykstyńskiej, gdzie zwłoki Oycy s. były wystawione; ztąd poprowadziło je Duchowienstwo Bazyliki Watykańskiej, w ubraniu pontyfikalnem i z dystynkcyą przynależną naywyższej godności, do Kościoła s. *Piotra*. Ośmiu Kapelanów w komżach niósło trunę, i tyluż Kanoników końce całunu; po obu stronach szły gwardye: Szlachecka i Szwaycarska; a tuż za ciałem wszyscy Kardynałowie. Przez Królewskie schody i przysione, ciało wniesione zostało do Bazyliki i położone na wysokim katafalu. Tu X. della *Porta*, Patriarcha Konstantynopolski, Vicegerent i Kanonik Kościoła s. *Piotra*, powtórzył absolucyą śmiertelną, poczem się Kardynałowie oddalili. Z katafalku zanieśiono zwłoki do kaplicy Nayświętszego Sakramentu, i tam zaraz przy kracie tak postawiono, iżby lud mógł całować nogi. Tłumy niezliczone wiernych schodziły się dla oddania ostatniej czei Naywyższemu Rządcy Powszechnego Kościoła. Zrana dnia 14 rozpoczęły się dzieńwiędniowe exekwie. Rozpoczęły się także we wszystkich Kościołach Stolicy modły, za duszę dostojnego zmarłego, w obec licznie zgromadzonego ludu.

— Dnia 16 —

Dziwiedniowe exekwie za duszę Oycy s. zaczęły się zrana dnia 14 b. m. W pierwszym dniu celebrował Kardynał *Pacca*, Poddziekan s. Kollegium. Na tym żałobnym obrzędzie, obecne było s. Kollegium, Prałaci i wszyscy upoważnieni do assistowania w kaplicy.

Po mszy Kardynałowie udali się do Izby Kapitulney, w celu odprawienia tam drugiej powszechny Kongregacyi. Na tey Kongregacyi potwierdzeni zostali, według zwyczaju, wszyscy urzędnicy w *Rzymie* i w Państwie Papieżkiem, również potwierdzono Prałatów, do tymczasowego rządu prowincyi wyznaczonych. Po czém przybyli PP. Konserwatorowie *Rzymu*, dla wynurzenia żalu z powodu śmierci Naywyższego Kapłana, i wzniesienia hołdu uszanowania i uległości. Następnie Kardynałowie Deputowani do budowy *Conclave*, zdali sprawę, w jakim stanie znajdują się roboty.

Wieczorem kości Oycy s. *Piusa VII* wyjęto z niszy, gdzie umieszczone były, i zanieśiono do Grot Watykańskich, gdzie złożone bydz

mają w grobowcu, który, według rozporządzenia Kardynała *Gonsalvi*, jest robiony przez sławnego rzeźbiarza *Thorvaldsena*. Grobowiec ten postawiony będzie przyszłego lata przy ołtarzu s. *Grzegorza* w Bazylice Watykańskiej.

S Z W E C Y A

Sztokholm dnia 8 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przy odbytych dnia 28 stycznia obrzędzie chrztu Xięcia Gothlandyi, Król Jmć, tudzież Królewicz Następca tronu byli ubrani w dawnych strojach. Mieli hiszpańskie kapelusze ze strusiem piórami, hiszpańskie suknie z *drap d'argent*, białe spodnie, białe jeździeckie bóty wykładane gronostajami i złote ostrogi. Także hiszpańskie płaszcze z *drap d'argent* i z gronostajami, rycerskie miecze, rycerskie rękawiczki ze srebrnymi frędzlami, tudzież łańcuchy orderowe. Zapinki na kapeluszach i wszystkie inne guziki, tudzież ordery były z brylantów. Królowa Jmć miała na głowie biały tok ze strusiem piórami, wysadzany bogato brylantami, podobnież białą bogato srebrem przerabianą suknię, wszystko w naynowszym smaku i równie bogato brylantami ozdobione. Kommandorowie szwedzkich orderów, byli wszyscy w ubiorach z czasów rycerskich. Kawalerowie orderu Serafinów, w kolorach białym i czarnym; orderu Wazy, w czarnym i białym; zaś Gwiazdy północney, w czerwonym i białym. Król Jmć i Następca tronu, mieli przez cały czas obrzędu odkryte głowy. Sala, w której odbył się obrzęd, była tak urządzona, iż wąską jej stronę zajmowała srebrna chrzcielnica pod baldakinem, za nią stało czterech duchownych w ubiorze urzędowym. Siedzenie dla rodziny Królewskiej urządzono przy szerokiej stronie sali, zaś na stronie przeciwległej, ciało dyplomatyczne miało swoje miejsce. Na galerii wzniesionej na przeciw duchownych, umieszczony był chór muzyki i śpiewaków. Marszałek Państwa, Minister sprawiedliwości i Minister Norwegijski siedzieli na krzesłach, obróceniu twarzami do rodziny Królewskiej. Po dopełnieniu chrztu, podczas którego Hrabia *Brahe*, trzymał na ręku młodego Xięcia; rodzina królewska przeszła przez salę i rozmawiała z wielu przytomnymi osobami. Pięćset dwanaście wystrzałów z dział ogłosiły miastu tę uroczystość.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 4 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Don Miguel przybył wczoraj powtórnie z infantkami, siostrami swemi, do tutejszey stolicy, i udał się do kościoła s. *Lucyi*. Jenerałny intendent policyi doniósł przed kilku dniami rządowi, iż pewny majątny obywatel, usiłuje wzniesić powstanie w mieście *Villafranca*, o 5 mil ztąd, i w domu jego spiskowi mieszej schadzki. Posłano więc rozkaz tamecznemu sądziemu kryminalnemu, aby tego obywatela i współników jego uwięził, co też nastąpiło; znaleziono w domu jego buntownicze odezwy i inne papiery, tyczące się spisku. W tymże czasie uwięziono w *Lizbonie* kupca, nazwiskiem *Philipp*, który ułatwiał korespondencyą między spiskowcami w *Lizbonie* i *Villafranca*; u niego także znaleziono ważne papiery. Spisek ten ma związek ze spiskiem jenerała *Moreira* i putkownika *Chabi*.

Gazeta dworska tutejsza ogłosiła, iż Hrabia *Rio-Pardo*, minister wojny, został uwolnionym od urzędu. Xiążę *Cadaval* jest tymczasowym następcą jego. Vice Hrabia *Santarem*, minister spraw zagranicznych, i Hrabia *Diego*, minister skarbu, prosili także o uwolnienie od urzędu; lecz według życzenia Królowej wdowy, jeszcze niejaki czas sprawować będą swoje obowiązki. Hrabia *Barbacaena*, szef głównego sztabu *Don Miguela*, prosił także o dymisyę; następcą jego ma być *Ayres Pinto*. Dotychczasowy intendent policyi *de Lima* złożył urząd. Margrabia *Ballas* najął miejsce na okręcie francuzkim, i wspólnie z Hrabią *Rio-Pardo* chce oddalić się z Portugalii. Kil-

ka oraz innych znakomitych osób wybiera się za granicę.

Zaniechano wyprawy przeciw wyspie *Terceirze*; lecz osady na wyspach *Maderze* i *s. Michała* mają być powiększone, a okręty wojenne krążyć będą przy *Terceirze*. Przyczyną tego postanowienia są listy odebrane z *Londynu*, w których Hrabia *da Seca* uwiadamia ministra spraw zagranicznych *Santarem*, że Hrabia *Aberdeen* oświadczył mu, iż rząd angielski przeszkodzi równie wszelkiemu przedsięwzięciu *Don Miguela* przeciw *Terceirze*, jak przeszkodził wylądowaniu wychodźców portugalskich na tę wyspę.

A M E R Y K A. (z Gazety Warszawskiej.)

Pierwszy udzielny akt mieszkańców *Montevideo* dla ułożenia projektu do kształtu rządu tego kraju, w skutku umówionej między nim, a Brezylją pod pięcioletnią gwarancją Anglii, niepodległości, uskuteczniiony został dnia 26 października r. z. niedaleko miasta *Montevideo*. Gubernator brezylijski zgromadził mieszkańców w kościele tego miasta, dla wybrania deputowanych, ale oddalił się, gdy niektórzy obywatele przeciw wszelkiemu wpływowi zagranicznemu protestacyą założyli. Wybór notablów z *Montevideo* odbył się w zupełnym porządku. Wszyscy mieszkańcy od 21 roku życia, oprócz niewolników i jeszcze od roku nieosiadłych, należeli do głosowania. Okręgi prowincjonalne wybierają 40 deputowanych. Dnia 28 listopada miało się odbyć pierwsze ich posiedzenie w *St. Jose*, na którym mieli się naradzać nad zasadami przyszłego kształtu rządu. Skoro się kongres zgromadzi, ustanie w całym kraju *Banda-Oriental*, rząd brezylijski, i ani wątpić, że deputowani na wzór innych republikanów południowo-amerykańskich zgodzą się na republikański kształt rządu.

Gazety amerykańskie donoszą, iż dnia 2 grudnia wkroczyli jenerałowie *Guerrero* i *Santa Ana* do miasta *Mexyku*. Pospólstwo przyłączyło się do nich i uderzyło na wojsko rządowe i milicją, odniosło zwycięstwo po kilkodzielnym boju, w czasie którego blisko 800 ludzi życie utraciło. Kongres w obawie, aby nie szturmowano pałacu jego, wyniósł się z miasta z prezydentem rzeczypospolitej *Guadalupe Victoria*, wielu członkami rządu i innymi osobami. Pozostali z pełnomocnictwami kongressu ministrowie, musieli mianować nowych urzędników, podług upodobania strony zwyciężkiej. Rąbowano następnie część miasta przez kupców zamieszkaną, a mianowicie zburiono wiele domów niemieckich, angielskich, francuskich, 40 dawnych hiszpańskich i 400 meksykańskich. Szacują wyrządzone szkody na 3,000,000 dollarów; inni zapewniają, że ohliczenie to jest przesadzone; podług innych zaś doniesień ponieśli kupcy 6,000,000 dollarów straty, a może nawet więcej. Mówią, że pospólstwo zerwało banderę angielską z gmachu konsula angielskiego. Dnia 20 grudnia zdawało się, iż spokojność już przywróconą została, wszelako większa część domów stała jeszcze zamknięta. Skonfederowane prowincje meksykańskie powzięły wiadomość o takім pogwałceniu konstytucyi z oburzeniem, i czyniły przysposobienia do przywrócenia porządku, ale nadaremnie: bo całe wojsko oświadczyło się za *Guerrero* i jawnie żądało wypędzenia z *Mexyku* wszystkich dawnych hiszpanów. Za tym przykładem poszło wraz z innemi miasto *Alvarado*. Doniesienia z *Vera Cruz* są z sobą sprzeczne; podług świadectwa najwiśrogodniejszego, oddział *Guerrero*, z 8,000 ludzi złożony, znajdował się od tego miasta tylko o 5 mil angielskich, i co chwila spodziewano się jego napadu; osada składała się tylko z 500 ludzi, a ofi-

cerowie naradzali się nad warunkami, pod jakimi myśleli się poddać, i byli przekonani, że nie jest w ich mocy zabezpieczyć miasto od rabunku. Kapitan okrętowy, który przywiózł te wiadomości, widział wkrótce po swoim odejściu zdala wielkie tumany dymu ponad miastem wznoszące się. Późniejsze listy z *Vera-Cruz* donoszą, że władze prowincyi *Vera-Cruz* dnia 27 grudnia nowy rząd meksykański uznały. W takich okolicznościach zatałmował się handel, tém bardziej, iż dowódcy zwyciężkiej strony ściągają zład mogą i różnemi sposobami kapitały, na handel przeznaczone.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 13 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ganiec *Smyrnerski* umieścił następujący list z *Alexandryi* pod dniem 24 grudnia roku zeszłego: „Handel tutejszy ciągle jeszcze zatałmowany, ponieważ w głównej jego odnodze, w interesach zbożowych, żadna nie zaszła zmiana. Wysoka cena zboża odstrasza od wszelkiego przedsięwzięcia, a najnowsze doniesienie z Archipelagu o zabranii kilku okrętów przez korsarzy greckich zatrwożyło do reszty spekulantów i kupców. Ani handel, ani skarb Egiptu nie odniósł żadnej korzyści, ztąd, że kraj ten przestał mieć udział w sprawie wschodu, i wszelkie nadzieje, jakie sobie w tej mierze czyniono, są zawiedzione. Stantaki, dopóty trwać będzie, dopóki greccy korsarze żeglugi niepokoić nie przestaną. Wszakże i wewnętrzna administracya Egiptu przyczynia się do takowego odgrtwienia. Handel ponosi straty z powodu samokupstwa, na którym nawet rząd nie zyskuje. Vice-Król nie dozwala niżenia ceny zboża, nieodwrotnie potrzebnego dla ożywienia handlu. Ogromne zapasy wszelkiego gatunku zboża nagromadzone są w magazynach i nie ma nadziei, iżby mu doradzono niżyc ich cenę i paścić je w obieg. Gdyby handel był wolny, nie byłoby ani tego zatałmowania, ani takiej trwogi; pośród największej obfitości źródła pomyślności kraju nie zasychałyby. Lecz rząd będzie musiał w końcu sprzedawać, jeśli nie zechce nagromadzać coraz bardziej zapasów. Zbliża się pora zbiorów i zapewne będą one dobre, bo wylew *Nilu* był pomyślny. Duch wojenny wzmagą się coraz bardziej. W *Kairze* i okolicach tego miasta organizują kilka półków strzelców konnych i ulanów. Przyjęto za wzór uniform francuskich huzarów, oraz ich siodła i wędzidła. Vice-Król wraz z synem pragnie przywieść do skutku nową organizacyą wojska i powiększyć siłę zbroyną. Mówią, że *Ibrahim* przedsięwzięcie wkrótce wyprawę przeciw *Wehabitom*. Egipt zaczyna teraz wydawać rośliny farbierskie. W czasie bytności Panów *S. Leger* i *Gros*, którzy wykupywali jeńców Greckich, niektórzy Grecy, zupełnie wolni, zmówili się z Turkami, udali, że są niewolnikami i obracali na swą korzyść pieniądze na wykupne dane. Ale wnet wykryło się ich oszustwo i odtąd Francuzi byli ostróżniejsi.”

ROZMAITE WIADOMOŚCI. (z Kuryera Warszawskiego.)

Baszowie w Azji odebrali rozkaz Sułtana, aby ze swojemi oddziałami wojska udali się do *Erzerum*, gdzie pozostaną pod rozkazami *Saliha*, Baszy.

Nowo organizująca się gwardya Sułtana, składająca się z synów znakomitych Turków, już ma 7000 ludzi.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.